

II Księga Samuela

Rozdział 20

1. Znalazł się tam przypadkiem pewien niegodziwiec, któremu było na imię Szeba, syn Bikriego, Beniaminita. Zadał on w róg i krzyknął: Nie mamy działu wspólnego z Dawidem ani dziedzictwa z synem Jessego. O, Izraelu: Niech każdy idzie do swego namiotu! 2. Wtedy wszyscy ludzie z Izraela odstąpili Dawida i poszli za Szebą, synem Bikriego. Ludzie jednak z Judy od Jordanu aż do Jerozolimy stali wiernie przy swoim królu. 3. Dawid przybył do domu w Jerozolimie. Dziesięć swych nałożnic, które zostawił celem pilnowania pałacu, kazał niezwłocznie przeprowadzić do domu będącego pod strażą. Tam otoczył je opieką, lecz więcej się do nich nie zbliżał. Żyły tak oddzielone aż do dnia swej śmierci - jakby wdowy za życia. 4. Pewnego razu odezwał się król do Amasy: Zwołaj do mnie ludzi z Judy w ciągu trzech dni, a potem stawisz się tutaj. 5. Amasa udał się w celu zwołania pokolenia Judy, przedłużał jednak swój pobyt poza czas wyznaczony. 6. Dawid powiedział Abiszajowi: Szeba, syn Bikriego, będzie dla nas o wiele gorszy niż Absalom. Zbierz zaraz sługi swojego pana i puść się za nim w pogoń, aby nie znalazł sobie jakich miast warownych i nie zniknął nam z oczu. 7. Ludzie Joaba wyruszyli więc za nim wraz z Keretytami, Peletytami i wszystkimi bohaterami. Ciągnęli z Jerozolimy, by ścigać Szebę, syna Bikriego. 8. Znajdowali się właśnie obok wielkiego kamienia, który jest w Gibeonie, gdy spotkał ich Amasa. Joab ubrany był w zbroję, z przypasanym u biodra mieczem w pochwie; wysunął się on i wypadł. 9. Joab przemówił do Amasy: Jak zdrowie, mój bracie? Joab ujął przy tym Amasę prawą ręką za brodę, aby go ucałować. 10. Amasa nie zwrócił jednak uwagi na miecz w drugiej ręce Joaba. Ten pchnął go nim w podbrzusze tak, że wnętrzności wylały się na ziemię. Drugiego ciosu nie trzeba było zadawać, bo [Amasa] umarł. Joab i Abiszaj, brat jego, puścili się w pogoń za Szebą, synem Bikriego. 11. Jeden z młodych ludzi Joaba zatrzymał się nad ciałem i wołał: Kto miłuje Joaba i kto jest za Dawidem, niech idzie za Joabem! 12. Amasa leżał zboczony krwią pośrodku ruchliwej drogi. Człowiek ów zauważył, że przystaje cały lud. Odrzucił więc Amasę z drogi na pole i przykrył go płaszczem, zauważył bowiem, że każdy z przechodniów zatrzymywał się. 13. Po usunięciu go z drogi wszyscy szli za Joabem, aby ścigać Szebę, syna Bikriego. 14. Joab przeszedł przez ziemie wszystkich pokoleń izraelskich do Abel-Bet-Maaka. Zebrali się też wszyscy sprzymierzeńcy i poszli za nim. 15. Przyszedłszy, oblegli Szebę w Abel-Bet-Maaka. Dokoła miasta zbudowali nasyp wznoszący się na wysokość murów. Całe wojsko, które Joab miał przy sobie, przyłożyło się do prac zmierzających do zniszczenia murów. 16. Z miasta zawołała wtedy pewna mądra kobieta: Słuchajcie! Słuchajcie! Powiedzcie, proszę, Joabowi: Przybliź się tutaj, bo chcę z tobą pomówić. 17. Kiedy przybliżył się Joab, kobieta spytała: Ty jesteś Joab? Odpowiedział: Tak, ja. Powiedziała wtedy do niego: Posłuchaj słów służebnicy swojej. Odrzekł: Słucham. 18. I mówiła dalej, co następuje: Od najdawniejszych czasów zwykło się mówić w ten sposób: Trzeba dokładnie zapytać w Abel, i tak niech sprawę załatwią! 19. Należę do najspokojniejszych i najwierniejszych w Izraelu. Ty

chcesz zburzyć główne miasto izraelskie. Dlaczego zamierzasz zniszczyć dziedzictwo Pana? **20.** Joab odrzekł: O, daleki, daleki jestem od tego! Nie zamierzam ani burzyć, ani niszczyć. **21.** Nie tak sprawa wygląda. Jednak pewien człowiek z góry Efraima, któremu na imię Szeba, syn Bikriego, podniósł rękę na króla Dawida. Oddajcie więc jego samego, a odstąpię od miasta. Kobieta odpowiedziała Joabowi: Zaraz głowę jego wyrzucę ci przez mur. **22.** Udała się mądra kobieta do całego ludu. Ścięto głowę Szeby, syna Bikriego, i rzucono ją Joabowi. On zaś kazał zagrać na rogu i odstąpiono od miasta. Każdy udał się do swego namiotu. Joab tymczasem wrócił do króla w Jerozolimie. **23.** Joab został mianowany dowódcą całego wojska izraelskiego, Benajasz zaś, syn Jojady - dowódcą Keretytów i Peletytów. **24.** Adoram został przełożonym robotników pracujących przymusowo, Jozafat, syn Achiluda, został pełnomocnikiem, **25.** Szeja pisarzem, a Sadok i Abiatar - kapłanami. **26.** Również Ira, pochodzący od Jaira, został kapłanem Dawida.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.